

Spis rolny trwa do końca listopada. Warto się pospieszyć!

W całej Polsce trwa obecnie Powszechny Spis Rolny 2020. Kto jeszcze nie wziął w nim udziału, powinien się pospieszyć. – Małopolscy rolnicy wzorowo wywiązują się ze swojego obowiązku i licznie biorą udział w spisie, a przypominamy, że trwa on do 30 listopada – informuje Agnieszka Szlubowska, dyrektor Urzędu Statystycznego w Krakowie i zastępca wojewódzkiego komisarza spisowego.

Przypomnijmy, spis rozpoczął się 1 września. Obejmuje wszystkie gospodarstwa w Polsce (mamy ich w sumie około 1,5 mln), a udział w nim biorą rolnicy indywidualni oraz gospodarstwa prowadzone przez przedsiębiorstwa rolne. Jak wyjaśniają przedstawiciele Urzędu Statystycznego w Krakowie, spis jest obowiązkowy dla wszystkich gospodarstw indywidualnych o powierzchni powyżej 1 ha lub mniejszych, ale prowadzących działy specjalne produkcji rolnej lub produkcję rolną określoną programami, których wielkość precyzuje ustawa spisowa.

Minimalna skala produkcji dla gospodarstw indywidualnych o powierzchni użytków rolnych poniżej hektara to m.in.: pół hektara drzewek owocowych, krzewów owocowych, warzyw gruntowych, truskawek, chmielu, 5 sztuk bydła, 20 świń, 5 loch, 20 owiec, 20 kóz, 100 sztuk drobiu czy 20 pni pszczoł. Spis dotyczy ponadto gospodarstw osób prawnych bądź jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej.

Badania w całej Europie
– Spis rolny to badanie, które jest bardzo potrzebne, gdyż ma dostarczyć odpowiedzi na pytanie, w jakiej kondycji jest polskie rolnictwo i czy jest ono w stanie konkurować na rynku międzynarodowym – podkreśla dyrektor Szlubowska. Jak wyjaśnia, dane uzyskane ze spisów przekładają się wprost na przyszłe finanse rolników, bowiem na ich podstawie jest projektowana i monitorowana wspólna polityka rolna oraz ustalane są wysokości dopłat w kolejnych latach.

Dodać przy tym warto, że tego typu badania są organizowane na całym świecie raz na 10 lat. Zgodnie z rekomendacją Komisji Europejskiej spisy rolne odbywają się w tym samym okresie we wszystkich krajach Unii Europejskiej, by móc porównywać dane statystyczne w zbliżonych warunkach. Obecnie spis rolny trwa nie tylko w Polsce, ale również m.in. w Belgii, Fran-



cji, Grecji, Hiszpanii, Austrii, Słowacji i we Włoszech.

Spisz się przez internet

Oczywiście spis jest obowiązkowy. Rolnicy, którzy zwlekają z wzięciem udziału w badaniu, muszą wiedzieć, że jeśli nie zdążą do 30 listopada, może to mieć negatywne konsekwencje zarówno dla nich samych, jak i wszystkich rolników w gminie, województwie oraz w całej Polsce. Krótko mówiąc, spisać się trzeba, a uchylenie się od tego obowiązku może skutkować karą grzywny.

Warto więc się pospieszyć i wziąć udział w spisie. Jak? Dla komfortu rolników Główny Urząd Statystyczny przygotował kilka sposobów do wyboru. Najłatwiej i najbezpieczniej – zwłaszcza w czasie epidemii – jest spisać się samodzielnie przez internet. Wystarczy wejść na stronę spisrolny.gov.pl i wypełnić formularz. – Rolnicy, którzy dokonają obowiązkowego samospisu przez internet, udowodnią jednocześnie, jak świetnie sobie radzą w korzystaniu z nowoczesnych narzędzi informatycznych, wbrew

panującym stereotypom – podkreślają przedstawiciele GUS.

Dla poszczególnych gmin i miejscowości wskaźnik realizacji spisu przez internet będzie potwierdzeniem zaawansowania technologicznego, nowoczesności i otwartości na zmiany. Nie jest przecież nowością fakt, że najbardziej nastawione na rozwój gospodarstwa w swojej pracy korzystają z dostępu do sieci i opro-

gramowania do zarządzania stadem czy optymalizacji funkcjonowania maszyn rolniczych.

Dodajmy, że dla rolników, którzy spiszą się samodzielnie przez internet, GUS przygotował loterię. Można w niej wygrać atrakcyjne nagrody. Szczegółowe informacje: loteria.spisrolny.gov.pl.

550 rachmistrzów w Małopolsce

A co z rolnikami, którzy nie

mają komputera lub dostępu do internetu? Specjalnie dla nich w każdym urzędzie gminy oraz w urzędzie statystycznym zostały udostępnione stanowiska komputerowe do samospisu. Trzeba jednak pamiętać, że z powodu pandemii poszczególne placówki mogą mieć zmienione godziny pracy lub ograniczone kontakty bezpośrednie z klientami. Dlatego przed planowaną wizytą warto się upewnić, czy urząd jest

otwarty i w jakich godzinach można się spisać.

Kolejną metodą jest spis przez telefon – za pośrednictwem infolinii spisowej. Jeśli rolnik nie zdecyduje się na samospis internetowy czy telefoniczny, powinien czekać na telefon od rachmistrza. W województwie małopolskim jest ich około 550.

Ostatnią możliwością to wywiad bezpośredni. Oczywiście, zważywszy na sytuację epidemiczną, tego typu wywiady odbywają się wyłącznie w wyjątkowych sytuacjach, za zgodą rolnika i z zachowaniem wszystkich zaleceń sanitarnych.

– Jeżeli respondent wyraża obawę przed bezpośrednim kontaktem, rachmistrz poinformuje go o obowiązku udziału w spisie, który może być zrealizowany w formie wywiadu telefonicznego – informuje Agnieszka Szlubowska. I dodaje, że w przypadku, gdy użytkownik gospodarstwa rolnego jest objęty kwarantanną lub izolacją domową, rachmistrz przeprowadzi wywiad przez telefon.

Na koniec przypomnijmy, że trwający spis rolny jest preludem przed najważniejszym badaniem statystycznym w Polsce: przyszłorocznym Narodowym Spisem Powszechnym Ludności i Mieszkań. Rozpocznie się on 1 kwietnia i potrwa do końca czerwca.

Paulina Szymczewska

**POWSZECHNY
SPIS ROLNY
1.09.-30.11.2020**



**Spiszmy się,
jak na rolników
przystało!**